

PROTOKÓŁ Nr VIII / 2007

z Sesji Rady Gminy Ostrów Wielkopolski
odbytej w dniu 06 lipca 2007 r.
w górnej salce Gminnego Ośrodka Kultury w Wysocku Wielkim.

Rozpoczęcie Sesji nastąpiło o godz. 14¹⁵.

I - Otwarcie Sesji.

Na podstawie art.20 ust.3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym otwarcia Sesji dokonał **Radny Stefan Matuszak** – *Przewodniczący Rady Gminy Ostrów Wielkopolski*. Jako **przewodniczący obrad** - powitał przybyłych radnych Gminy Ostrów Wielkopolski, kierownictwo Urzędu Gminy, radnego powiatowego, pozostałych zaproszonych gości oraz p. Rogozińskiego zainteresowanego - autora złożonej skargi.

Następnie po sprawdzeniu listy obecności radnych stwierdził, że na ustawowy stan 15 radnych – przybyło **14** radnych. Pan radny Piotr Śniegowski usprawiedliwił swoją nieobecność.

Wobec powyższego było quorum i Rada była władna do podejmowania prawomocnych uchwał.

Po dokonaniu ww. czynności zgodnie z art.20 ust.4 w związku z ust.1a ustawy o samorządzie gminnym, postawił pytanie o ewentualny wniosek w sprawie zmiany porządku obrad.

Nikt z obecnych nie zgłosił wniosku o zmianę porządku obrad.

Wobec powyższego przewodniczący obrad stwierdził, że Rada Gminy obradowała będzie według porządku obrad przekazanego radnym w materiałach sesyjnych.

Jego brzmienie jest następujące:

- I Otwarcie sesji.
- II Przyjęcie protokołu z obrad poprzedniej sesji.
- III Sprawozdanie Wójta z działalności w okresie międzysesyjnym oraz z wykonania uchwał podjętych na poprzedniej sesji.
- IV Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawach :
 1. Wyrażenia zgody na nieodpłatne przejęcie nakładów finansowych.
 2. Rozpatrzenia skargi z dnia 19 czerwca 2007 r. na czynności Wójta Gminy Ostrów Wielkopolski.
- V Interpelacje i zapytania radnych.
- VI Odpowiedzi na interpelacje zgłoszone na poprzednich sesjach.
- VII Wolne wnioski i informacje.
- VIII Zakończenie i zamknięcie obrad.

Ad II

Przewodniczący obrad – poprosił swojego zastępcę o realizację punktu dotyczącego przyjęcia protokołu z obrad poprzedniej sesji.

Radny Ryszard Tomczak - wiceprzewodniczący Rady Gminy – poinformował w imieniu przewodniczącego obrad VII sesji, że osobiście czytał protokół z sesji odbytej w dniu 28 czerwca 2007 r. w siedzibie GOK w Wysocku Wielkim i uważa, że został sporządzony zgodnie z przebiegiem obrad.

Dodał, że państwo radni mieli i mają możliwość zapoznania się z jego treścią, po czym wniósł o przyjęcie tegoż protokołu bez czytania.

Przewodniczący obrad - otworzył dyskusję w tym punkcie obrad.

Dyskusji nad protokołem nie podjęto.

Wobec powyższego podał pod głosowanie wnioski o przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia bez czytania.

Głosowanie jawne nad przyjęciem protokołu Nr VII / 2007 bez czytania

- podczas głosowania obecnych było 14 radnych
- w głosowaniu wzięło udział 14 radnych
- za przyjęciem protokołu głosowało 14 radnych

Przewodniczący obrad stwierdził, że Rada Gminy przyjęła bez czytania protokół z poprzedniej sesji.

Ad III

Wójt Gminy odczytał sprawozdanie ze swojej działalności w okresie międzysesyjnym oraz z wykonania uchwał podjętych na poprzedniej sesji. */inf. w zał./*

Przewodniczący obrad – otworzył dyskusję nad informacją.

Głos zabrała Skarbnik Gminy – która poinformowała, że po sesji wpłynęły dwie decyzje przyznające środki finansowe gminie:

- 1) decyzja Wojewody Wielkopolskiego ustalająca dotację w kwocie 37.731 zł z przeznaczeniem na dofinansowanie pracodawcom kosztów przygotowania zawodowego młodocianych pracowników,
- 2) decyzja Ministra Finansów zwiększająca część oświatową subwencji ogólnej o kwotę 5.000 zł.

W związku z tym, Wójt Gminy podjął zarządzenie zmieniające budżet gminy na rok 2007 po stronie dochodów i wydatków. Obie kwoty zostały zamieszczone po stronie dochodów, natomiast po stronie wydatków ujęto tylko kwotę 37.731 zł, ponieważ ma ona konkretne przeznaczenie. Po stronie wydatków nie została zamieszczona kwota 5.000 zł, bo do takiej zmiany ma kompetencje Rada Gminy. Przy kolejnych zmianach budżetowych Rada określi jest przeznaczenie.

2. Rozpatrzenie skargi z dnia 19 czerwca 2007 r. na czynności
Wójta Gminy Ostrów Wielkopolski.

Przewodniczący obrad – poprosił wiceprzewodniczącego o odczytanie projektu uchwały.

Radny Sylwester Klaskala – wiceprzewodniczący Rady Gminy – przeczytał treść projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi z dnia 19 czerwca 2007 r. na czynności Wójta Gminy Ostrów Wielkopolski wraz z uzasadnieniem.

Przewodniczący obrad – poprosił o opinie komisji w sprawie odczytanego projektu uchwały.

Radny Wiesław Płóciennik - Przewodniczący Komisji Budżetu, Spraw Gospodarczych i Handlu - poinformował, że komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie.

Przewodniczący obrad – otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

W dyskusji głos zabrali:

Radny Sylwester Klaskala – przewodniczący komisji doraźnej powołanej do rozpatrzenia skargi wniesionej przez p. Rogozińskiego na czynności wójta – odczytał sprawozdanie z pracy komisji /inf. w zał./.

Pan Marek Rogoziński – autor skargi – stwierdził, że – cyt.: „z waszego rozumowania wynika, że każdy przetarg idzie ustawić na gminie. Wystarczy podać, że jest prawo pierwokupu, potem prawo pierwokupu mu się zabiera i jest po ziemi. Jak to nazwać, co to jest ? Co mi to daje, że mnie teraz przepraszacie. Dla mnie to była ważna inwestycja, dużo pieniędzy w to wtopiłem – oszczędności 10 lat. Przez pół roku pieniądze leżały na gminie, nic z tego nie mam. Pan wójt wiedział, że pieniądze były wpłacone już w lutym i czemu wcześniej mi nie powiedział, że nie mam prawa pierwokupu. Oni wie wiedzą kto ma prawo pierwokupu, pierwszy raz przetarg robią na taką ziemię ? To ja jestem obywatelem czwartej kategorii, czy co ? ... Jak on to robił, że ten przetarg tak został ustawiony ? Kto to właściwie ten przetarg ustawił ? Przetarg prowadził pan Kuroszczyk, ale kto to doprowadził, że tak ma być – że miałem prawo pierwokupu ? Ja się dowiadywałem u ... i ja wiedziałem, że z tą ziemią i wójt wiedział dobrze - jaka będzie sytuacja, że jest dwóch kandydatów i koniecznie chcą do odkupienia - jeden i drugi. Wójt powinien tą sprawę zbadać dokładnie i dokładnie to wszystko ustalić. Ja byłem miesiąc wcześniej u radcy prawnego, jak żeśmy to dostali, że jest koniec dzierżawy i powiedziałem, że byłem na gminie i że mamy prawo pierwokupu. Radca powiedział, że nie mamy prawa pierwokupu. Dzwonię do pana Dolaty a on mówi, że źle mnie zrozumiał, że tak nie powiedział, że mam prawo pierwokupu, bo nie mam prawa pierwokupu. ... Za miesiąc czasu dostałem pismo z pieczętkami, że jednak jest prawo pierwokupu. Wypisane były wszystkie akty - ja się nie znam na przepisach, no ale mówię sobie – jest to urząd gminy i chyba wie co robi. Ma swoich prawników i nie będę szukał po sądach. czy to jest zgodne z prawem, czy nie. To jest przetarg. Na tych zasadach wszyscy do tego przetargu siadali i wiedzieli do jakiego przetargu siadają. Przetarg się odbywa tak, zapisy są a po przetargu robi się inaczej. No to w czasie gry chyba reguł się nie zmienia ? Jakie teraz mamy..., żebym chciał brać udział w tym drugim przetargu – no nie można, zostałem odsiany jak ... To jest w porządku ?

Wójt Gminy – powiedział, że na pewno przetarg nie był ustawiany. Jeszcze raz powtórzył – cyt. „źle żeśmy zinterpretowali prawnie. Trzymaliśmy się tego dość długo, że jednak pan ma. Przecież ogłoszenie przetargu, ... później informacja na przetargu była taka, że pan to prawo pierwokupu ma. I myśmy cały czas taką świadomość mieli. Rzeczywiście inni inaczej zinterpretowali przepis prawny. Ja mogę tylko jeszcze raz pana przeprosić. Ja nie mam nic więcej do powiedzenia.”

Pan Marek Rogoziński – *autor skargi* – wtrącił mówiąc – cyt. „na co mi pana przeprosiny ? To mnie nie zadowala”.

Wójt Gminy - mówiąc dalej powiedział, że – cyt. „po raz pierwszy sprzedawaliśmy działkę z możliwością prawa pierwokupu”.

Przewodniczący obrad – wtrącił mówiąc – cyt. „ z domniemaną możliwością. Ja rozumiem, że pana to nie zadowala, ale ...”

Pan Marek Rogoziński – *autor skargi* – przerwał przedmówcy mówiąc, że – cyt. „jakby pana mogła zadowalać po takim przetargu ? ... Jakby to była jakaś ważna inwestycja – to gościu leży. Jest załatwiony jednym przepisem, bo ktoś się pomylił – zrobił błąd. ... Radni niech wiedzą, że takie sprawy wychodzą. Przechodzi się do tego, że ja mam iść do sądu. Ja przyszedłem na przetarg a nie, żeby chodzić po sądach i z gminą się sądzić.

Przewodniczący obrad – wtrącił mówiąc – cyt. „, ale zgodnie z prawem Rada nie ma prawa unieważnić przetargu. Nie jest to nasza kompetencja.”

Radny Sylwester Klaskała – dodał, że – cyt. „24 kwietnia 2007 r. czyli do momentu podpisania umowy warunkowej z państwem Kuźniackimi, pan był uważany jako mający prawo pierwokupu. Dopiero na podstawie pisma, które pan też otrzymał 16 lutego 2006 r. że wygasa umowa, tym pismem państwo Kuźniaccy zakwestionowali pańskie prawo do pierwokupu. Gdyby nie było być może tego pisma, które pan też otrzymał i pan wiedział, że pan nie jest dzierżawcą i nie było tego warunku, że muszą państwo Kuźniaccy spisać tą warunkową umowę - to być może sprzedano by panu tą działkę, gdyby nikt nie kwestionował.”

Pan Marek Rogoziński – *autor skargi* – powiedział, że – cyt. „, to jest rzecz względna prawo pierwokupu. Tu chodzi o przetarg. Trzeba było zrobić, że nie mam prawa pierwokupu i wszyscy bierzemy udział na jednakowych warunkach i kto tylko da więcej i nikt nie ma żalu, kogo nie stać wychodzi. I to jest jasna gra a nie przetarg jest z prawem pierwokupu – ja siedzę jak na tureckim kazaniu a oni się biją. Pan nie musisz się bić, bo pan ma prawo pierwokupu. Wpłaciłem po 30 dniach pieniądze. No to w 30 dniach wy jeszcze i Kuźniacki nie wiedzieliście, że nie miałem prawa pierwokupu ? A pan Dolata każe mi wpłacać 70.000 zł i to leżą pieniądze. Ja potem przychodzę – akt notarialny do podpisania. A tu nie, bo z Kuźniackimi jest podpisywany. ... Dopiero po dwóch miesiącach żeście się dowiedzieli, że ja nie mam prawa pierwokupu ? To co wy robicie na tej gminie, za co pieniądze bierzecie ? Panie Dolata. niech pan powie.”

Pan Zbigniew Dolata – *sekretarz gminy* – powiedział, że – cyt. „ja już nie będę z panem rozmawiał, bo my się nawzajem będziemy obrażać. Pan mnie obraził i ja już”.

Pan Marek Rogoziński – *autor skargi* – zapytał, jakie są fakty ?

Przewodniczący obrad – cyt. „, jakie są fakty przedstawiła komisja. Rada podejmie decyzję a pan ma zawsze prawo dochodzenia swoich roszczeń.”

Radny Sylwester Klaskała – wyjaśnił dodatkowo, że – cyt. „, rada może podjąć decyzję albo o zasadności, ale w całości tej skargi albo o niezasadności tej skargi. Komisje stwierdzały, że słuszne są pretensje pana, jeżeli chodzi o wprowadzenie pana w błąd z zapisem w ogłoszeniu przetargowym - o obciążeniu działki prawem pierwokupu oraz tą sugestią, którą ... Natomiast nie możemy jako rada wyegzekwować tego, żeby umowę tę, która zastała zawarta unieważnić jak i unieważnić przetarg, ten który został zrobiony. I my jako rada takiej mocy nie mamy, ma to jedynie droga sądowa.”

Przewodniczący obrad – dodał mówiąc, że – cyt. „, zarówno gmina jak i pan powinni również wiedzieć – czy ma prawo pierwokupu, czy nie. Pan też praktycznie ze swej strony powinien to wiedzieć, ale to już jest w tym momencie nieistotne.”

Pan Marek Rogoziński – autor skargi – wtrącił mówiąc – cyt. „, to jak ja mam się dowiadywać ? Gmina robi przetarg na takich zasadach to ja dochodzę do tego przetargu na takich zasadach na jakich jest on określony. To co, ja mam gminie rządzić na jakich zasadach ma przetarg robić ? Powiedzą, co panu do tego.”

Radny Sylwester Klaskała – powiedział, że – cyt. „, czytając to ogłoszenie przetargowe ... i pisze tam tak „*nieruchomość obciążona jest prawem pierwokupu na rzecz dotychczasowego dzierżawcy i przeniesienie własności nieruchomości na rzecz wygrywającego przetarg nastąpi pod warunkiem nieskorzystania przez uprawnionego dzierżawcę z prawa pierwokupu*”, ale prawnicy powiadają tak „*w dniu ogłoszenia i w dniu przetargu nie był pan dzierżawcą, żadnego dzierżawcy nie było*”.

Pan Marek Rogoziński – autor skargi – cyt. „, to dlaczego mi gmina mówi, że ja jestem dzierżawcą ?”

Radny Sylwester Klaskała – cyt. „, to później się pojawiają w listach, że jest pan dzierżawcą. Natomiast w tym ogłoszeniu nie ma, że jest pan dzierżawcą. Pan jest byłym dzierżawcą. A w momencie ogłoszenia nie było dzierżawcy. Ktoś się pomylił z tym przetargiem i pan Kuroszczyk się z tego nie wycofuje. ...”

Pan Piotr Kuroszczyk – zastępca wójta gminy – powiedział, że w dobrej wierze informował pana Rogozińskiego, że ma prawo pierwokupu.

Pan Marek Rogoziński – autor skargi – powiedział, że na przetargu zostaliśmy upewnieni, że mamy to prawo. Zapytał o tryb odwoławczy, jaki mu przysługuje.

Przewodniczący obrad – odpowiedział, że - droga sądowa. My nie podlegamy pod powiat. Jesteśmy samodzielnym samorządem.

Pan Marek Rogoziński – autor skargi – cyt. „, to znaczy, że ja mam się teraz z gminą sądzić ?”

Radny Sylwester Klaskała – dodał, że – cyt. „, przy tym trwającym, długim toku postępowania i od momentu ogłoszenia podjęcia decyzji przez radę 28 września 2006 r. do momentu odbycia się przetargu – jest to tak długi okres, że jak powiedziałem na komisji – żaden dzierżawca gruntu gminnego. bo trzeba wcześniej wypowiedzieć umowę dzierżawy – nie kupi gruntu w ramach pierwokupu....”

Pan Marek Rogoziński – autor skargi – cyt. „to kto wysłał do mnie zawiadomienie, że mam prawo pierwokupu, kto ? Kto z gminy za to odpowiada, niech mi konkretnie przewodniczący powie, kto ?”

Radny Sylwester Klaskala – cyt. „pan ma pismo i wie kto wysłał. Natomiast kto robił ... ? Kto podpisał się pod pismem z dnia 17 stycznia 2007 r. ?

Pan Zbigniew Dolata – sekretarz gminy – powiedział, że większość pism on podpisywał. Czy konkretnie pod tym ...?

Radny Sylwester Klaskala – cyt. „w tym piśmie pisze, że w dniu 17 stycznia 2007 r. przeprowadzony został przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości położonej w miejscowości Lewków .. itd. W wyniku kolejnych postąpień ceny uzyskano najwyższą cenę nabycia działki 70.000 zł, którą zaoferował pan Kuźniacki Krzysztof Lewków. Panu zgodnie z postanowieniami ustawy ... itd. służy prawo pierwokupu. I to prawo pierwokupu można wykonać w ciągu miesiąca od otrzymania niniejszej informacji. I pan przyszedł dokładnie dzień przed, tj. 16 lutego 2007 r. podpisać tą notkę – oświadczenie o prawie pierwokupu”.

Pan Marek Rogoziński – autor skargi – cyt. „... miesiąc czasu pan Kuźniacki nic nie działa. Nie ma żadnych pretensji do przetargu. Dopiero jak wpłacam pieniądze i że ja chcę to wziąć – to wtedy zaczynają się schodki. To co pan Kuźniacki robił przez miesiąc czasu, albo urząd gminy ? Dlaczego nie podpisał umowy z tym panem Kuźniackim ?”

Pan Zbigniew Dolata – sekretarz gminy – wyjaśnił, że – cyt. „dokumenty zostały złożone do notariusza, jeżeli panu chodzi o ten termin i wstępnie notariusz zakwestionował pana prawo. I rozpoczęło się wyjaśnianie. To nie jest tak, że przepis ten jest taki jednoznaczny. Zaczęło się wyjaśnianie treści tego przepisu. Uzgadniał to radca prawny, również szukaliśmy orzecznictwa w podobnych sprawach. To trwało. I ci państwo Kuźniacki o tym wiedzieli.”

Pan Marek Rogoziński – autor skargi – cyt. „przez miesiąc czasu nie szło się dowiedzieć, czy ja mam prawo pierwokupu, czy nie ? A teraz od razu wiecie ?”.

Pan Zbigniew Dolata – sekretarz gminy – cyt. „to nie jest takie proste. To jest proste na końcu jak się już wszystko wie. A w całe nie jest takie proste – ten proces dochodzenia – do tej wiedzy, którą dysponujemy w tej chwili.”

Pan Marek Rogoziński – autor skargi – cyt. „już mi prawnik powiedział – pana załatwili z tym przetargiem już na samym początku. I więcej nic nie powiem, dziękuję bardzo. I życzę dalej, żebyśmy mieli takich pracowników na gminie i żeby państwa potraktowano tak jak mnie.”

Radny Ryszard Tomczak – cyt. „proszę o nieobrażanie nas”.

Pan Marek Rogoziński – autor skargi – cyt. „ja nie obrażam, tylko życzę panu, żeby tak został pan potraktowany przez wójta, czy któregoś innego na takim przetargu – jak ja. Bardzo tego panu życzę. Dziękuję bardzo i przepraszam.”

Innych głosów nie było.

Przewodniczący obrad – wobec powyższego, poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Głosowanie jawne nad projektem uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi z dnia 19 czerwca 2007 r. na czynności Wójta Gminy Ostrów Wielkopolski

- podczas głosowania obecnych było 14 radnych
- w głosowaniu wzięło udział 14 radnych
- za podjęciem uchwały głosowało 12 radnych
- wstrzymało się od głosu 2 radnych

Przewodniczący obrad stwierdził, że Rada Gminy podjęła **UCHWAŁĘ Nr VIII / 97 / 2007** w sprawie rozpatrzenia skargi z dnia 19 czerwca 2007 r. na czynności Wójta Gminy Ostrów Wielkopolski. /w zał./.

Ad V

Interpelacji i zapytań radnych nie zgłoszono.

Ad VI

Przewodniczący obrad – stwierdził, że na poprzedniej sesji interpelację zgłosił radny Wiesław Płóciennik. Pan wójt odpowiedział na nią i zgodnie z procedurami doręczył odpowiedź również przewodniczącemu rady.

Następnie odczytał treść odpowiedzi na interpelację /w zał./.

Radny Wiesław Płóciennik – powiedział, że z satysfakcją przyjmuje zapowiedź, że będą kontynuowane czynności, by uczniowie z terenu gminy uczęszczający do Ostrowa otrzymywali stypendia, może nie w takiej wysokości, ale by mieli satysfakcję za tą naukę

Przypomniał radnym okres, w którym był kształtowany ustrój szkolny w związku z reformą oświaty w 1999 r. Właśnie wtedy dzieci z Franklinowa, Wtórka, Wysocka Wielkiego zostały uchwałą rady gminy przypisane do okręgów szkolnych w Ostrowie Wielkopolskim. I zostało zawarte porozumienie pomiędzy radą gminy a radą miasta o tym, że dzieci z gminy będą tam uczęszczały. Po trzech latach, bez podania przyczyny, dzieci z gminy zostały w marcu. czy kwietniu wykreślone z tych obwodów szkolnych. Natomiast rada nie została powiadomiona o tym aż do września lub sierpnia. We wrześniu dopiero rada podjęła uchwałę przypisującą te dzieci do okręgów szkolnych gminnych. To było praktycznie po rozpoczęciu roku szkolnego i ta dziewczynka z Franklinowa na dzień 1 września 2004 r. była uczniem I klasy gimnazjum przy ul. Tuwima.

Dodał, że uważa iż wybór szkoły dzieci z Topoli Małej, czy z Gorzyc Wielkich był ich wyborem, ponieważ oni mają na miejscu szkołę, mają na miejscu gimnazjum. Natomiast gmina przypisując dzieci z Franklinowa, Wtórka, Wysocka Wielkiego – uzyskała akceptację rodziców. Te dzieci tam się zaklimatyzowały i to w tej chwili idzie siłą inercji – chodzą następne pokolenia. Dzisiaj nawet niektórzy rodzice nie wiedzą, że dzieci z gminy nie są tam przypisane i traktują to normalnie.

Poinformował dodatkowo, że rodzice tych dzieci skierują zażalenie do rady miasta na to jak została ta dziewczynka potraktowana.

Przewodniczący obrad – zaproponował, aby wystąpić z apelem do rady miasta Ostrowa Wielkopolskiego w tej sprawie, tzn. dzieci z gminy chodzących do szkół ostrowskich. Będzie to dodatkowy element, który będzie zmuszał radę miasta do myślenia w tej sprawie.

Pan Zbigniew Dolata – sekretarz gminy – powiedział, że aspekt tego jest taki, że rodzice dzieci, które się rzeczywiście bardzo dobrze uczą, które by te pieniądze dostały – przemeldowują dzieci do miasta (przypadek z Gorzyc Wielkich i dziecko jednego z radnych gminy) po to, by móc z tego skorzystać.

Przewodniczący obrad – w kontekście wypowiedzi przedmówcy stwierdził, że tak działając wracamy się do lat 60-tych, 70-tych kiedy to on sam chcąc iść do szkoły w Ostrowie Wielkopolskim a nie do Szczur, musiał się w Ostrowie Wielkopolskim zameldować /od 4 klasy/.

Radny Wiesław Plóciennik – dodał, że sprawa nie dotyczy jakiejś powszechnej ilości dzieci a tylko dzieci wybitnych ze średnią powyżej 5. Dziewczynka z Franklinowa, o której mowa miała średnią 5,29. Chodząc jeszcze do szkoły we Franklinowie, corocznie uzyskiwała nagrodę wójta.

Przewodniczący obrad – zamknął ten punkt obrad, proponując przejście do wolnych głosów i informacji.

Ad VII

W punkcie wolne wnioski i informacje - głos zabrali :

Pan Roman Pacholczyk – radny powiatowy – odniósł się do sprawy poruszanej przez przedmówców. Zwrócił uwagę, że dzieci z gminy nie chodzą tylko do szkół w Ostrowie Wielkopolskim. Chodzą również gdzie indziej, bo są gimnazja profilowane nie tylko w tym mieście, np. chodzą do Kalisza. Zaproponował odszukać te wszystkie dzieci.

Skorzystał z głosu jako sołtys Gorzyc Wielkich mówiąc, że na terenie Gorzyc Wielkich już kilkakrotnie pojawiły się narkotyki. O tym fakcie był poinformowany pan wójt, policja, komisja bezpieczeństwa w powiecie i teraz jest informowana rada gminy.

Dodał, że mówi o tym w tym gronie, być na te sprawy zorientowanym.

Pan Piotr Kuroszczyk – zastępca wójta gminy – zwrócił się do pana wójta o wydanie zarządzenia w sprawie powołania zespołu ds. organizacji Dożynek Gminnych. Dobrym zwyczajem było to, że w skład komitetu wchodził przedstawiciele miejscowości, w której dożynki są planowane w roku następnym.

Obecnie powstał problem, bo dwie miejscowości złożyły akces organizacji dożynek w 2008 r. są to Czekanów i Wysocko Wielkie. Odczytał następnie uzasadnienia, zawarte w obu ofertach. Poprosił o podjęcie decyzji, gdzie dożynki przyszłoroczne mają się odbyć.

Pan Piotr Walkowski – radny powiatowy, mieszkaniec Wysocka Wielkiego – zwrócił uwagę, że daty wpływu ofert są ważne.

Pan Piotr Kuroszczyk – zastępca wójta gminy – odpowiedział, że wniosek z Wysocka Wielkiego wpłynął 11 września 2006 r. Natomiast z Czekanowa rada sołecka wcześniej dzwoniła, natomiast pismo datowane jest datą 29 sierpnia 2006 r.

Radny Janusz Borkowski – powiedział, że jako radny o dożynkach gminnych w Czekanowie rozmawiał już co najmniej 2 lata temu. Praktykowane było tak, że wybierano gospodarza dożynek z tej miejscowości, w której następnego roku miały być dożynki organizowane. Jeden rok już został przegapiony jeśli chodzi o tę sprawę. W tym roku może Gutów robić dożynki a za nim będzie Czekanów. Do tej pory Czekanów nie miał okazji robić dożynek gminnych. A Wysocko Wielkie już takie organizowało. W Czekanowie warunki są, by mogło się to odbyć. Poprosił, by Wysocko Wielkie tym razem ustąpiło i poczekało jeszcze rok.

Radny Ryszard Ryfa – oznajmił, że w 2009 r. jest 600-lecie Wtórka i tam będą dożynki. Było o tym mówione już dawno.

Radny Stanisław Trawiński – zaproponował, aby powiedzieć – ile razy już się w danej miejscowości dożynki gminne odbywały.

Pan Piotr Kuroszczyk – zastępca wójta gminy – powiedział, że bywało tak iż trochę namawiało się miejscowości, by dożynki zorganizować. Cieszy fakt, że teraz jest tylu chętnych, że ludzie chcą pracować, że są aktywni. Nie można karać ludzi za aktywność sprawdzając, czy dożynki były i ile razy.

Radny Janusz Borkowski – zaproponował zrobić dożynki w Czekanowie póki ci obecni działacze żyją.

Radny Henryk Kwiecień – poparł zdanie przedmówcy, zwracając uwagę na fakt, że skoro on jest starszy to dożynki będą w Wysocku Wielkim a w 2009 r. w Czekanowie. Dodał ponadto, że w poprzedniej kadencji nikt nie wspominał, nie mówiono o dożynkach w Czekanowie /informacja przekazana przez Mariana Matysiaka/.

Radny Janusz Borkowski – powiedział, że sobie nie przypomina, aby na forum rady była podnoszona dyskusja dożynek gminnych, były jakieś spotkania.

Radny Zenon Raźniewski – zwrócił się do radnych mówiąc, że jest już określone i nie zmieniamy tego, że jeśli jest Gutów z Wysockiem to niech tak będzie. Ludzie wiedzą, bo się o tym mówiło już w Ceglach na dożynkach i nie należy robić przewrotu.

Radny Wiesław Plóciennik – zażartował mówiąc, że każdej wsi się należą dożynki raz na 34 lata.

Radny Kazimierz Działoszek – powiedział, że jak jest trzecią kadencję sołtysem to zawsze było mówione, że jeden rok robi tamta strona, drugi rok dożynki robi druga strona gminy.

Przewodniczący obrad – zaproponował, aby radni Kwiecień i Borkowski dogadali się.

Radny Ryszard Ryfa – poprosił o odpowiedź – co jest z rokiem 2009, bo we Wtórku jest 600-lecie wsi.

Radny Kazimierz Działoszek – zwrócił uwagę radnemu Ryfie, że 600-lecie wsi jest 600-leciem a dożynki są dożynkami.

Niektórzy radni proponowali wybrać ofertę organizacji dożynek w głosowaniu tajnym. Pozostali proponowali formę dogadania się.

Radny Henryk Kwiecień – powiedział, że w Ceglach w szerokim gronie ustalono, że w 2007 roku będzie Gutów, w 2008 Wysocko Wielkie.

Radny Janusz Borkowski – powiedział, że wobec powyższego skoro wszystko jest dogadane i Wysocko Wielkie pójdzie pod rękę z Gutowem, to składam wniosek, by dożynki gminne w 2009 r. odbyły się w Czekanowie.

Radny Ryszard Ryfa – powiedział, że nie zgadza się z tym i zrobi uroczystość we Wtórku w tym samym dniu co dożynki gminne. O jubileuszu Wtórka było mówione już dawno – dodał.

Przewodniczący obrad – ogłosił, że zainteresowani radni z Czekanowa i Wysocka ustalili, że w 2008 roku dożynki odbędą się w Wysocku Wielkim a wniosek Czekanowa będzie aktualny na 2009 rok.

Innych głosów nie było.

Ad VIII

Przewodniczący obrad - wobec wyczerpania porządku dziennego, zamknął obrady VIII Sesji Rady Gminy Ostrów Wielkopolski.

Sesja zakończyła się o godzinie 15¹⁵.

Protokółowała :

/-/ Bożena Nowicka – inspektor UG

Przewodniczył obradom :

Stefan Matuszak - Przewodniczący Rady Gminy